



To, czy idea powstania repozytorium zostanie zrealizowana w polskiej uczelni, zależy głównie od determinacji pracowników bibliotek akademickich.

Forum Akademickie 5/2010

(http://www.forumakad.pl/archiwum/2010/05/64_open_access_po_polsku.html)

OPEN ACCESS PO POLSKU

Małgorzata Rychlik, Emilia Karwasińska

Droga do otwartej nauki skupia się głównie wokół tworzenia repozytoriów i otwartych czasopism. Można zauważyć, że w Polsce pojawiają się już pojedyncze inicjatywy w tym zakresie. Najczęściej jednak jest to praca od podstaw, bo brakuje instytucji, która koordynowałaby ogólnie takie działania, jak to się dzieje chociażby w Anglii czy Irlandii. Można z zawiścią patrzeć np. na Anglików, posiadających Joint Information Systems Committee. Instytucja ta od lat zajmuje się problematyką otwartej nauki i ma na swoim koncie już 21 programów dotyczących repozytoriów (<http://www.jisc.ac.uk/whatwedo/topics/digitalrepositories.aspx>). Irlandczycy natomiast, otrzymali rządowe fundusze na budowę otwartego dostępu w ramach projektu IREL – Open Project, którego głównym celem jest stworzenie repozytorium na każdej irlandzkiej uczelni (<http://www.irel-open.ie/>).

W Polsce coraz częściej mówi się o potrzebie rozwoju otwartej nauki. Wyrazem tego są specjalistyczne konferencje dziedzinowe (Open access; Open access w Polsce). Niedawno opublikowany Przewodnik po otwartej nauce (<http://otwartanauka.pl/przewodnik-po-otwartej-nauce/>) poparty został przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, czego wyrazem są słowa wprowadzające do lektury przewodnika: „Wzrost znaczenia otwartości na wszystkich etapach pracy i komunikacji naukowych to jedna z najważniejszych współczesnych tendencji w badaniach naukowych. Ideę »otwartej nauki« popiera nie tylko OECD, UNESCO i Unia Europejska, ale także najważniejsze ośrodki naukowe, jak np. Uniwersytet Harvarda i MIT”. Niestety, jak do tej pory brak jednak skoordynowanych działań i funduszy przeznaczonych na te cele. Zatem to, czy idea powstania repozytorium zostanie zrealizowana w polskiej uczelni zależy głównie od determinacji, zacięcia, wiedzy i chęci uczenia się przede wszystkim pracowników bibliotek akademickich, bo spoglądając na wzorce zachodnie, to od nich najczęściej wychodzi ta inicjatywa.

AMUR

Pierwsze repozytorium instytucjonalne w Polsce, oparte na profesjonalnym oprogramowaniu DSpace, powstało w Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Jest to repozytorium zbudowane na idei zaczerpniętej z definicji Crowa, gromadzące kolekcje cyfrowe i przechowujące dorobek intelektualny społeczności naukowej uniwersytetu. Zgodnie ze standardami zasób repozytorium instytucjonalnego jest określony przez instytucję, treść ma charakter naukowy, kumulacyjny i permanentny, dostępna jest w trybie OA oraz cechuje ją interoperacyjność (zgodność z Open Archives Initiative Protocol for Metadata Harvesting, która pozwala na przeszukiwanie zasobów repozytoriów przez dedykowane aplikacje, takie jak np.: Google Scholar, Scirus i inne wyszukiwarki).

Prace nad repozytorium AMUR (Adam Mickiewicz University Repository) trwały blisko trzy lata. Pierwszy etap jego tworzenia stanowił szeroką akcję promującą otwarty dostęp do wiedzy oraz zapoznanie pracowników naukowych uczelni z ideą funkcjonowania repozytoriów instytucjonalnych oraz procesów archiwizowania dorobku naukowego. Temat zaprezentowano na posiedzeniu Rady Bibliotecznej. W efekcie przedstawionej prezentacji oraz dyskusji rada jednogłośnie opowiedziała się za koniecznością stworzenia repozytorium instytucjonalnego w UAM. Konsekwencją tej decyzji było podejmowanie dużej akcji informacyjnej: prezentowanie tematyki dotyczącej repozytoriów na radach wydziałów, stworzenie działu Repozytoria na stronie domowej Biblioteki Uniwersyteckiej, opublikowanie artykułu w miesięczniku „Życie Uniwersyteckie”, którego motywem przewodnim był ruch open access oraz potrzeba utworzenia repozytorium w uczelni. Autorki projektu przeprowadziły badania postaw środowiska naukowego uczelni wobec koncepcji powołania repozytorium instytucjonalnego, które wykazały dużą przychylność wobec tego projektu. Wsparcie władz uczelni oraz otwartość pracowników naukowych na inicjatywę budowy repozytorium instytucjonalnego może zagwarantować powodzenie projektu. To naukowcy bowiem współuczestniczą w tworzeniu zasobów repozytorium poprzez autoarchiwizację swoich prac, a władze uczelni wspomagają jego sprawne funkcjonowanie przez wydawanie stosownych zarządzeń.

Wachlarz korzyści

Przy okazji spotkań z naukowcami warto podkreślać korzyści wynikające z dobrze funkcjonującego repozytorium, zarówno dla uczelni, jak i dla samych pracowników. Korzyści, które uzyskuje autor deponujący swoje prace w repozytorium, to przede wszystkim:

- powszechność i szybkość dostępu do prac naukowych,
- zwiększenie cytowalności dorobku naukowego w zależności od dziedziny: od 36 proc. w biologii do 250 proc. w fizyce,
- zabezpieczenie dokumentu – prace zdeponowane w repozytorium mają swój stały, indywidualny identyfikator,
- repozytorium gwarantuje długotrwałe przechowywanie prac w odróżnieniu od stron domowych wydziałów lub zakładów, które często zmieniają swoje adresy,

- z prac zdeponowanych w repozytorium można generować osobiste bazy danych, które stanowią rejestr dorobku naukowego pracowników naukowych,
- istnieje możliwość śledzenia statystyk dotyczących zdeponowanych prac, świadczących o zainteresowaniu artykułem.

Uczelnia zyskuje następujące korzyści:

- wzrost prestiżu uczelni poprzez wzrost widoczności prac naukowych,
- promowanie kadry naukowej,
- ułatwienie zadań administracyjnych np. w przypadku sprawozdawczości,
- wspieranie edukacji studentów poprzez ułatwienie dostępu do prac naukowych.

Budowa i koszty

Po akcji promującej ideę podjęto konkretne działania zmierzające do powołania repozytorium. Zespół zajmujący się budową składał się z dwóch redakterek – pomysłodawczyń utworzenia repozytorium oraz administratora – informatyka. Repozytorium AMUR zostało zbudowane na podstawie darmowego oprogramowania DSpace, które zostało przetłumaczone, wzbogacone o elementy graficzne i dostosowane do potrzeb uczelni. System DSpace (stworzony przez MIT), obok Eprints, jest jednym z najczęściej stosowanych na świecie oprogramowań do tworzenia repozytoriów. Samo repozytorium ma budowę hierarchiczną, składa się z zespołów i kolekcji. Zespoły stanowią poszczególne wydziały oraz jednostki pozawydziałowe. Do najważniejszych kolekcji należą: czasopisma naukowe (tu znajdują się archiwa niektórych czasopism wydawanych w UAM), doktoraty, artykuły naukowe oraz materiały konferencyjne i dydaktyczne. Archiwizacja dokumentów w repozytoriach może przebiegać na zasadach fakultatywnych lub obligatoryjnych. W przypadku AMUR-a obligatoryjne będzie deponowanie dysertacji doktorskich (rektor wydał w tym celu odpowiednie zarządzenie), natomiast reszta dorobku naukowego będzie zamieszczana w repozytorium fakultatywnie.

Koszty utworzenia repozytorium instytucjonalnego kształtują się w zależności od strategii i możliwości uczelni. Należy przewidzieć fundusze przede wszystkim na dodatkowe etaty oraz system. Wybór darmowego oprogramowania typu open source, wymusza troskę o jego zaimplementowanie i dostosowanie do potrzeb konkretnej uczelni. Zadanie to może zostać wykonane przez własny zespół informatyczny lub obliuguje do zlecenia tego firmie zewnętrznej. Przy wyborze odpowiedniego serwera należy oszacować wielkość zasobu, jaka będzie rokrocznie zamieszczana w systemie. Niezbędny jest również wybór osób, które będą koordynowały cały projekt tworzenia i administracji repozytorium. Zadania te trudno rozdysponować wśród pracowników biblioteki w ramach ich dotychczasowych obowiązków, dlatego do realizacji takiego przedsięwzięcia niezbędne może się stać powołanie dodatkowych etatów.

Rubikon XXI wieku

Bardzo ważne jest, jak już wspomniano, wsparcie projektu przez władze uczelni. W przypadku UAM takie wsparcie uzyskano ze strony prorektora ds. nauki prof. Jacka Witkosia, który popierając projekt wyraził przekonanie, że „wiedza jest dobrem publicznym i należy dbać o to, aby dostęp do niej był możliwie szeroki”. Uznał, że „realizacja projektu budowy repozytorium instytucjonalnego jest ważnym celem, wpisanym w strategię rozwoju uniwersytetu. Dzięki rozwiązaniom typu open access dorobek naukowy uczelni staje się widoczny, promuje się kadrę naukową, również tę młodą. Długofalowym efektem funkcjonowania repozytorium będzie wzrost liczby cytowań z prac autorstwa pracowników UAM, a co za tym idzie – prestiżu uczelni na arenie zarówno krajowej, jak i międzynarodowej. Poza tym same rozprawy doktorskie, głównie te dawniej niepublikowane, nie będą już przygotowywane dla bardzo wąskiego grona odbiorców (promotora i recenzentów) ale poprzez zaindeksowanie dotrą do wszystkich zainteresowanych daną dziedziną badań. Uruchomienie AMUR-a to w wielu aspektach nie tylko technologicznych, ale i psychologicznych, przekroczenie Rubikonu, krok w XXI wiek”.